

Sygn. akt V Ca 18/16

V Cz 16/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie V Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący-Sędzia	SSO Adam Simoni (spr.)
Sędzia:	SSO Barbara Chłędowska
Sędzia:	SSR del. do SO Witold Benicki
Protokolant:	Tomasz Kluz

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2016r. w Rzeszowie  
na rozprawie  
sprawy z powództwa I. W.  
przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych z siedzibą w W.  
o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego i zażalenia powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Łąncucie  
z dnia 21 września 2015 r., sygn. akt I C 410/14

1. oddała apelację,

2. zmienia pkt V i VI zaskarżonego wyroku w ten sposób, że:

- pkt V otrzymuje brzmienie „zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.015,76 zł (trzy tysiące piętnaście złotych 76/100), tytułem zwrotu kosztów procesu,

- pkt VI otrzymuje brzmienie „zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego,

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Barbara Chłędowska SSO Adam Simoni SSR del. do SO Witold Benicki

Sygn. akt VCa 18/16

Sygn. akt VCz 16/16

# UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 września 2015 r., sygn. akt IC 410/14 Sąd Rejonowy w Łąncucie ;

I. zasądził od pozwanego PZU S.A. z siedziba w W. na rzecz powódki I. W. kwotę 34.000,00 zł (trzydzieści cztery tysiące złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 11.01.2014 roku do dnia zapłaty,

II. zasądził od pozwanego PZU S.A. z siedziba w W. na rzecz powódki I. W. kwotę 769,64 zł (siedemset sześćdziesiąt dziewięć złotych 64/100) tytułem ustawowych odsetek liczonych od kwoty 6.000,00 zł od dnia 11.01.2014 roku do dnia 14.01.2015 roku,

III. umorzył postępowanie w zakresie kwoty 6.000,00 zł (sześć tysięcy złotych),

IV. w pozostałym zakresie powództwo oddalił,

V. zasądził od pozwanego PZU S.A. z siedziba w W. na rzecz powódki I. W. kwotę 2.201,50 zł (dwa tysiące dwieście jeden złotych 50/100) tytułem zwrotu części kosztów postępowania,

VI. koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie zniósł.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd rejonowy wynika, że:

W dniu 6 listopada 1999 r w T. doszło do wypadku komunikacyjnego , polegającego na tym ,że kierujący samochodem osobowym marki Citroen J. I. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym poprzez niezastosowanie się do znaku „ stop”, doprowadzając do zderzenia z prawidłowo poruszającym się samochodem osobowym marki Suzuki kierowanym przez M. J., w wyniku czego doznał licznych obrażeń ciała pasażer tego pojazdu M. G. , który w wyniku tych obrażeń zmarł. Ubezpieczycielem pojazdu marki Citroen była strona pozwana.

Kwestie te nie były sporne pomiędzy stronami.

M. G. w chwili śmierci liczył 22 lata , był kawalerem. Mieszkał wspólnie z rodzicami i rodzeństwem – L. G. i I. G., obecnie W.. W chwili śmierci brata powódka liczyła 25 lat. Była silnie związana emocjonalnie z bratami z racji niewielkiej różnicy wieku. Mieli wspólnych znajomych, wspólnie spędzali wolny czas. Zmarły brat zwierzał się powódce z różnych problemów, zasięgał jej rady. Mieli także wspólne plany na przyszłość, planowali prowadzenie wspólnej działalności gospodarczej z ówczesnym narzeczonym ( obecnie mężem )powódki. Powódka planowała swój ślub, na którym brat miał być świadkiem, z powodu śmierci brata przełożyła planowany ślub.

Wiadomość o śmierci brata była dla powódki szokiem. W wypadku uczestniczył także jej ówczesny narzeczony, który z obrażeniami leżał w szpitalu. Śmierć brata, stan narzeczonego, oraz rozpacz rodziców po śmierci syna, sprawiły, że powódka ten czas przeżywała bardzo emocjonalnie. Jednak stan psychiczny rodziców, a zwłaszcza matki oraz konieczność opieki nad narzeczonym sprawiał, że próbowała nie ujawniać swych emocji na zewnątrz, ale powstrzymywała bliskich na duchu. Płakała jedynie nocą w ukryciu. Zrezygnowała ze swoich planów wyjazdu do W. , gdzie miała studiować i pracować . Została z rodziną aby im pomóc w trudnych chwilach i podtrzymywać ich na duchu. Po śmierci brata zamknęła się jednak w sobie, straciła kontakty ze znajomymi, często przesiadywała sama w pokoju. Silny ból po stracie brata zelżał nieco po urodzeniu pierwszego dziecka, co miało miejsce 2 lata po śmierci brata.

Zmarłego brata powódka wspomina do dziś ,a wspomnienia te są nadal bolesne, odwiedza jego grób, opowiada o bracie swoim dzieciom. Do dzisiaj pozostał w niej lęk o życie najbliższych w związku z podróżą samochodem.

Biegła psycholog w wydanej w sprawie podała iż traumatyczne przeżycia nie wpłynęły na powódkę w sposób trwały i niekorzystny na jej aktualne funkcjonowanie psychospołeczne w rozumieniu wywołania trwałych dysfunkcji życia społecznego.

W oparciu o powyższe ustalenia rozważył Sąd rejonowy, że:

podstawą prawną roszczeń powódki w zakresie wypłaty żądanego zadośćuczynienia jest art.448 kc, w związku z art. 24§ 1 kc - zgodnie z linią orzecznictwa Sądu Najwyższego w tym przedmiocie reprezentowaną między innymi w następujących orzeczeniach : wyroku SN z dnia 07.08.2014 syg II CSK 552/13, wyroku SN z dnia 04.07.2014 syg II CSK 621/13, postanowieniu SN z dnia 27.06.2014 syg II CZP 2/14,uchwale SN z dnia 22.10.2010 r III CZP 76/2010 .

Poglądy wyrażone przez Sąd Najwyższy w powyższych orzeczeniach i ich uzasadnieniach Sąd w niniejszej sprawie w całości podzielił .

Przepisy powyższe pozwalają na zrekomensowanie w formie pieniężnej bólu i cierpien doznanych przez bliskie osoby zmarłego członka rodziny, przy czym wysokość tej rekompensaty jest każdorazowo miarkowana przez Sąd rozpoznający sprawę.

Wysokość zasądzanego zadośćuczynienia jest uzależniona każdorazowo od indywidualnej sytuacji każdej sprawy, nie mniej jednak w każdej rozpoznawanej sprawie sąd bierze pod uwagę takie czynniki jak rozmiar krzywdy, stopień bólu i cierpienia spowodowanego utratą bliskiej osoby, czas trwania tego cierpienia, jego konsekwencje i trwałość tych konsekwencji, charakter więzi osobistych łączących osobę zmarłą z powodem i tym podobne okoliczności .

Biorąc pod uwagę materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie Sąd zmiarkował zadośćuczynienie dla powódki z tytułu utraty brata na kwotę 40.000 zł .

Miarkując kwotę zadośćuczynienia sąd uwzględnił wysoki stopień bólu i cierpienia powódki związanego z utratą brata. Powódka był bowiem silnie związana emocjonalnie ze zmarłym bratem. Jak zeznał jeden ze świadków „jedno za drugie oddałoby serce „Ich relacje pogłębiał fakt niewielkiej różnicy wieku pomiędzy nimi, konsekwencją czego było wspólne grono znajomych, wspólne zainteresowanie, wspólnie spędzany wolny czas, a także częste wspólne rozmowy, zwierzenia, szukanie porady. Mieli także wspólne plany na przyszłość co do prowadzenia razem z przyszłym mężem powódki działalności gospodarczej. W chwili śmierci brata powódka liczyła 25 lat, wspólnie mieszkając z rodzicami i dużo młodszym bratem przyjęła na swoje barki po tragedii jaka ich spotkała rolę osoby podtrzymującej w cierpieniu rodziców i młodszego brata, sama ukrywając własne emocje, które ujawniała dopiero wtedy gdy znalazła się sama w pokoju. Jej cierpienia były jednak także bardzo intensywne, spowodowały odizolowanie się od znajomych, częste samotne przebywanie w pokoju. Wszystkie te okoliczności wpłynęły na stopień zmiarkowania przez sąd wysokości przyznanego powódce zadośćuczynienia za doznany ból i cierpienia po stracie brata.

Jednakże roszczenie wykraczające poza zmiarkowaną przez sąd kwotę jako bezzasadne należało oddalić.

Doznania powódki w związku ze startą brata – jak stwierdziła biegła w wydanej w sprawie opinii – nie wpłynęły w sposób trwały na jej funkcjonowanie psychospołeczne i na jej psychikę. Powódka wkrótce po śmierci brata założyła własną rodzinę , urodziła dzieci, podjęła pracę, zaczęła normalnie funkcjonować. Bolesne wspomnienia powracają, jednak nie są na tyle silne aby w sposób negatywny ograniczać funkcjonowanie powódki w społeczeństwie. Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, a więc musi być utrzymana w rozsądnych granicach.

Biorąc powyższe pod uwagę sąd rejonowy uznał, że kwota 40.000 zł jest kwotą adekwatną do zrekomensowania powódce negatywnych przeżyć doznawanych po śmierci brata i uwzględniając kwotę 6.000 zł wypłaconą już przez stronę pozwaną w trakcie postępowania – orzekł jak w punkcie I- wszym wyroku. Odsetki od zasądzonego zadośćuczynienia zostały zasądzone od dnia 11.01.2014 r tj. od daty wydania przez stronę pozwaną decyzji odmawiającej wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powoda, co koresponduje z treścią art. 14 ustawy z 22.05.2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych

(por. pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 18.02.2011 I CSK 243/10).

W punkcie III wyroku sąd umorzył postępowanie co do kwoty 6.000 zł, wobec zaspokojenia powódki przez stronę pozwaną o tę kwotę w trakcie niniejszego postępowania i ograniczenia roszczenia w tym zakresie, zasądzając w punkcie II wyroku od kwoty 6000 zł odsetki, zgodnie ze zmodyfikowanym żądaniem pozwu. W punkcie IV sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie – jako bezzasadne.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, stosunkowo rozdzielając pomiędzy stronami wpis i koszty opinii (powódka wgrała sprawę w 73% i w takim stosunku zasądzono na jej rzecz od strony pozwanej zwrot poniesionej opłaty od pozwu i kosztów opinii, co łącznie stanowiło kwotę 3015,76 zł), w pozostałym zakresie koszty postępowania pomiędzy stronami sąd wzajemnie zniósł.

Wnosząc apelację od powyższego wyroku / k.94-96/ pozwany zaskarżył powyższy wyrok w części zasądzonej od pozwanego na rzecz powódki kwotę 14.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11.01.2014r. do dnia zapłaty (pkt I sentencji), oraz dotyczącej nałożenia na pozwanego obowiązku zapłaty kosztów procesu w wysokości zasądzonej wyrokiem (pkt V wyroku).

Apelacja zarzucała naruszenie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę jest kwota 34.000 zł, podczas gdy jest to kwota rażąco wygórowana.

Wnioski apelacji zmierzały do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2015r., oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, stosunkowe rozdzielanie kosztów procesu za I instancję zgodnie z wynikiem procesu oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za II instancję.

Od powyższego wyroku zażalenie w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawarte w pkt V i VI złożyła powódka domagając się zmiany orzeczenia w pkt V poprzez zasądzenie od pozwanego na jej rzecz w miejsce kwoty 20.201,50 zł kwoty 3.015,76 zł tytułem zwrotu poniesionej opłaty od pozwu oraz kosztów opinii, zmianę orzeczenia w pkt VI poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego poniesionej w sprawie, a nadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania zażaleniowego w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w wyroku powódka zarzuciła naruszenie art. 100 kpc w zw. z art. 98 kpc w sytuacji gdy roszczenie powódki było uzasadnione i mieściło się w granicach uznaniowości wyznaczonych przepisach art. 446 § 4 kc.

W wyniku rozpoznania apelacji i zażalenia Sąd Okręgowy zważył co następuje;

Apelacja okazała się bezzasadna. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny na podstawie całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ustalenia te nie były kwestionowane i Sąd Okręgowy przyjął je za własne.

Sąd Okręgowy mając na uwadze, że katalog dóbr osobistych opisanych w art. 23 k.c. jest katalogiem otwartym, podziela pogląd Sądu Najwyższego i stojącą za nim argumentację wyrażoną w uchwale z 22 października 2010 r. (sygnatura III CZP 76/10, publ. Biuletyn SN z 2010 r. nr 10 poz. 11) w której stwierdzono, że więzi rodzinne stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi. Trudno byłoby zatem znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do katalogu dóbr osobistych z art. 23 k.c. także więzi rodzinnych i nie ma przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c.

Niewątpliwie śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Jednakże nie każdą więź rodzinną automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. W toku postępowania okoliczność ta została wykazana. Zerwanie więzi rodzinnych z bratem negatywnie wpłynęło na kondycję psychiczną i społeczną powódki, stąd również ten warunek został spełniony. Okoliczność, że skutki śmierci brata udało się powódce przezwyciężyć i ostatecznie brak jest trwałych i negatywnych skutków dla funkcjonowania powódki nie rzutuje na odpowiedzialność pozwanego, lecz jedynie na ewentualną wysokość zasądzanego zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł potrzeby ingerencji w wysokość zasądzanego roszczenia. Zostało ono wbrew pogładowi apelującego określone przez sąd pierwszej instancji w umiarkowanej wysokości, w sposób mieszczący się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego oraz zostało dostatecznie uzasadnione. Sąd nie dostrzegł rażącej nieproporcjonalności zadośćuczynienia względem wyrządzonej krzywdy mogącej stanowić podstawę zmiany tego rozstrzygnięcia. Zasądzona kwota w trybie art. 448 kc jest wyważona i adekwatna do cierpień powódki, jak to trafnie stwierdził Sąd Rejonowy . Zmiana wysokości zadośćuczynienia na etapie postępowania apelacyjnego, możliwa jest tylko wtedy, gdyby Sąd I instancji nie uwzględnił wszystkich okoliczności i czynników uzasadniających przyznane świadczenie, co wbrew wywodom apelującego w niniejszej sprawie nie występuje, skoro przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd Rejonowy uwzględnił wszystkie istotne czynniki. Zatem zarzut naruszenia art. 448 kc okazał się bezzasadny.

Z tych motywów apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem, którego wysokość ustalono na podstawie § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163 poz. 1348 ze zm.).

Zażalenie powódki w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach procesu /k.86-89/ okazało się uzasadnione.

Skoro co do zasady powódka proces wygrała, zaś w sprawie o zasądzenie zadośćuczynienia określenie sumy należnej podlega uznaniu sadu, zatem uzasadnione było żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu od uwzględnionej części powództwa, albowiem wzajemnemu zniesieniu kosztów jak to uczynił Sad Rejonowy sprzeciwia się zasada słuszności .

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy w wyniku uwzględnienia zażalenia zmienił na podstawie art. 386§1 kpc w zw. z art. 397§2kpc zaskarżone rozstrzygnięcie w pkt V i VI zasadzając od pozwanego na rzecz powódki całość kosztów procesu poniesionych przez powódkę zgodnie z art. 98§1kpc.